

Projekt dofinansowany przez Komisję Europejską w ramach programu “ERASMUS +”
Tytuł projektu „Teatr w walce z wirtualnymi zagrożeniami”

BAJKA O POSZUKIWANIU PRAWDY

Postacie:

- Wróżka
- Księżniczka
- Księżę
- Janosik
- Batman
- Żona Janosika
- Piosenkarka
- Piosenkarz
- Internauci (6 osób)

Scena I

- Piosenka 1 (np. ABBA – I have a dream)
- Sekwencja na Zoomie – każdy po kolei mówi jak ma na imię i za co lubi internet/telewizję.

Scena II

WRÓŻKA (*głos z offu*): Za górami, za lasami, za ośmioma emailami ... był świat, w którym wszystkie bajki – te dobre i te złe – połączyły się w jedną. Świat niemal nieograniczonych możliwości, ale i idących w ślad za nimi rozmaitych zagrożeń...

(*wchodzi na scenę*)

Dobra, dobra, umiem przecież powiedzieć na żywo. Hejka! To ja, wróżka Gertruda! Drogie dzieci małe i duże, opowiem wam dziś bajkę o poszukiwaniu prawdy. Będzie to bajka, którą już być może znacie – a przynajmniej jej morał. Sprawdźmy. Poznajcie bohaterów dzisiejszej historii. Oto przed wami: księżę, księżniczka... kogo by tu jeszcze dać... piosenkarka... niech będzie i superbohater... Batman! Co? Nie ma polskiego akcentu? No to proszę: jest i Janosik. Zacznijmy od przedstawienia się.

(*postacie się przedstawiają*)

Tylko czy to aby na pewno oni? Jak ktoś mówi, że jest Batmanem, to skąd mam wiedzieć, że nie kłamie?

Scena III

Dźwięk telefonu. Z offu.

JANOSIK: Dzień doberek!

KSIEŻNICZKA: Cześć. Kim jesteś?

JANOSIK: Przedstawicielem bankowym. Potrzebujesz pieniędzy?

KSIEŻNICZKA: Eee... Pieniądze zawsze się przydadzą...

JANOSIK: No i tutaj pojawia się ja – twoja szansa! Mogę ci pomóc! Mam świetny kredyt. Wystarczy, że podasz mi swoje dane i dostaniesz świetny kredyt na preferencyjnych

Projekt dofinansowany przez Komisję Europejską w ramach programu “ERASMUS +”
Tytuł projektu „Teatr w walce z wirtualnymi zagrożeniami”

warunkach. Potrzebuję tylko numeru dowodu, daty urodzenia i twojej zgody na to, co proponuję. 3 tysiące wystarczy?

KSIEŻNICZKA: Chwila, chwila... Chcesz mnie wrobić w kredyt przez telefon! Słyszałam o takich oszukańcach!

JANOSIK: No dobrze, żartuję przecież. Po prostu chciałem pogadać.

KSIEŻNICZKA: Skąd masz mój numer?

JANOSIK: Musiałem pokonać smoka, żeby go zdobyć, Księżniczko.

KSIEŻNICZKA: Jakiego smoka?

JANOSIK: No, takiego dużego, zielonego! Ogniem zionął!

KSIEŻNICZKA: Przecież smoki nie istnieją!

JANOSIK: Skąd wiesz? Już go nie ma, bo go zabiłem.

KSIEŻNICZKA: Dobra, nie wymyślaj. O co chodzi?

JANOSIK: Znalazłem twój numer w Internecie na stronie www.poradymedyczne.pl i pomyślałem, że zechcesz pogadać. Jestem Janosikiem.

KSIEŻNICZKA: Taaa... Na pewno.

JANOSIK: Nie wierzysz?

KSIEŻNICZKA: Musiałabym zobaczyć. Połączymy się na wideo?

JANOSIK: Dobra, już odpalam. *(transmisja wideo)* I co powiesz?

KSIEŻNICZKA: Nie wiedziałam, że Janosik może istnieć naprawdę. Super!

Scena IV

WRÓŻKA: No i tak zaczęli ze sobą rozmawiać. Nasza księżniczka stwierdziła, że to bardzo dobrze, że swój numer zostawiła na stronie [poradymedyczne.pl](http://www.poradymedyczne.pl) – pytała co prawda o jakąś bląhostkę i po prostu chciała, żeby doktor, który znałby wytłumaczenie bólu jej pleców, zadzwonił do niej i jak najszybciej jej pomógł. Dzięki temu zadzwonił nie doktor, ale najprawdziwszy w świecie Janosik! W końcu sam mówił, że jest Janosikiem i mieszka w Tatrach i w ogóle... że pomaga ludziom! Prawie jak doktor! Księżniczka coraz częściej zwierzała się Janosikowi ze swoich radości, smutków i trudności, opowiadała mu w zasadzie o wszystkim... Wrócimy do niej. Skoro jednak poznaliśmy Księżniczkę, należy wam przedstawić również Księcia. Oto i on! Książę bardzo lubił Internet. Spędzał przed ekranem całe dni. Oglądał śmieszne obrazki, memy, filmiki, np. z kotami, czytał o różnych wydarzeniach i w zasadzie klikał co popadnie. Pewnego dnia, na jednej z grup facebookowych, Książę kliknął w link do strony z jakimś bardzo ciekawym artykułem... Ale to nie był ten artykuł! To był wirus! Nie, nie taki wirus. Inny wirus i inna strona. Brzydka strona! *(wszyscy zakrywają sobie oczy, grają zgorzsenie i przerażenie)*

KSIAŻĘ: Nie chcę tej strony! Chciałem poczytać o niezawodnym sposobie na odchudzanie i zarobienie przy tym pieniędzy. Wrzucę zdjęcie na tę stronę i zapytam, co mogę zrobić!

INTERNAUTA 1: Człowieku, co ty wrzucasz!

INTERNAUTA 2: Głupi jesteś, czy co?

INTERNAUTA 3: On nie jest głupi. Specjalnie to tutaj wrzucił!

INTERNAUTA 4: Rasista!

INERTNAUTA 5: Zboczeniec!

INTERNAUTA 6: Dureń!

KSIAŻĘ: Ale ja...

„Theater in the fight against virtual threats”

2019-1-PL01-KA204-065588

This project has been funded with support from the European Commission.

This publication [communication] reflects the views only of the author, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein.

Projekt dofinansowany przez Komisję Europejską w ramach programu “ERASMUS +”
Tytuł projektu „Teatr w walce z wirtualnymi zagrożeniami”

INTERNAUCI: Cicho!

WRÓŻKA: Nikt nie chciał słuchać, że Książę po prostu szukał pomocy. Fakt, niepotrzebnie odpalił jakiś link, ale nie miał złej woli... Wylała się na niego fala...

INTERNAUCI: HEJTU.

WRÓŻKA: Codziennie otrzymywał wiele wiadomości z wyzwiskami, a nawet z pogrozkami! Niektórzy z internautów chcieli wziąć go w obronę, ale większość z nich bała się zareagować inaczej niż wszyscy... I tak raniono biednego Księcia, któremu było coraz bardziej przykro. Pewnego dnia jego post i wyzwiska pod nim zauważyła pewna wspaniała kobieta, która zdążyła tylko napisać krótko, żeby dano mu spokój... Chciała napisać więcej, ale... tego samego dnia Janosik wpadł w tarapaty!

Scena V

Nagranie video

JANOSIK: Księżniczko! Ratuj! Potrzebuję twojej pomocy!

KSIEŻNICZKA: Co tam się dzieje?

JANOSIK: Żli ludzie wymuszają na mnie spłatę długu. Jak nie zdążę, to zabiorą mi dom! Nie będę mógł pomagać innym!

KSIEŻNICZKA: O nie! Janosiku, co mam robić?

JANOSIK: Niewiele. Potrzebuję małej pożyczki.

KSIEŻNICZKA: Jak małej?

JANOSIK: 10 tysięcy!

KSIEŻNICZKA: Przecież to wszystko, co mam!

JANOSIK: Oddam za 3 dni, z nawiązką – w końcu jestem Janosikiem!

KSIEŻNICZKA: Zgoda. Co muszę zrobić?

JANOSIK: Najpierw potrzebuję twoich wszystkich danych do takiej umowy z tymi ludźmi. *(Księżniczka podaje dane)* A teraz numeru twojej karty. Możesz mi go podać?

KSIEŻNICZKA: Już, tylko poszukam.

ŻONA JANOSIKA: Andrzej, co ty robisz?

JANOSIK: Cicho! Nie przeszkadzaj!

KSIEŻNICZKA: Już jestem. Tylko nie mogę teraz Ci więcej pomóc, bo...

JANOSIK: Ale ja potrzebuję teraz – inaczej stracę dom! Jak dasz mi login i hasło do konta, to sam to na szybko ogarnę...

KSIEŻNICZKA: Ale chyba nie...

JANOSIK: Proszę.

Scena VI

WRÓŻKA: No i biedna księżniczka, uwierzyła uroczemu Janosikowi. Któż by mu przecież nie uwierzył? Janosik nie czekał długo – przelał pieniądze z konta księżniczki na inne konto i... Przepadł. Nie było z nim kontaktu. W końcu jednak Księżniczce udało się połączyć z jego internetowym kontem...

Nagranie video.

KSIEŻNICZKA: Halo... halo! Jest tam kto? Janosiku? Gdzie jesteś?

ŻONA JANOSIKA: Halo. Czego trzeba? Tu Stefania.

KSIEŻNICZKA: Jak to? Przecież to konto Janosika.

ŻONA JANOSIKA: Żadnego Janosika nie ma. W czym pomóc?

„Theater in the fight against virtual threats”
2019-1-PL01-KA204-065588

This project has been funded with support from the European Commission.

This publication [communication] reflects the views only of the author, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein.

Projekt dofinansowany przez Komisję Europejską w ramach programu “ERASMUS +”
Tytuł projektu „Teatr w walce z wirtualnymi zagrożeniami”

KSIEŻNICZKA: Janosik... Wyłudził moje dane i ukradł pieniądze.

ŻONA JANOSIKA: Przecież Janosik nie istnieje.

KSIEŻNICZKA: Widziałam go na własne oczy! Rozmawiałam z nim...

ŻONA JANOSIKA: Eee... Janusz, chodź tutaj! To on?

KSIEŻNICZKA: Tak! Janosiku, kim jest ta pani? Dlaczego mówi do ciebie Janusz?

ŻONA JANOSIKA: Bo on jest Janusz! Siedzi przed tym komputerem całe dni i nie ma z nim kontaktu. Co znowu narobiłeś?

KSIEŻNICZKA: Podałeś się za kogoś innego? Dlaczego udawałeś Janosika?

JANOSIK: Każdy chciałby być Janosikiem... Zabierać bogatym, dawać biednym.

KSIEŻNICZKA: Ale to ja jestem biedna!

ŻONA JANOSIKA: Ty, stary, ty!

KSIEŻNICZKA: Proszę pani, on chce uciec...

ŻONA JANOSIKA: Ucieka!

Scena VII

WRÓŻKA: No i uciekł z domu Janusz, co podawał się za Janosika. A księżniczka pozostała sama, zdziwiona, rozczarowana i... zupełnie bez pieniędzy. Wydawało się, że pieniądze łatwowiernej księżniczki przepadną na zawsze... Wszystkie bajki muszą się jednak skończyć dobrze. Ta również... Patrzcie.

Na scenę wbiega Janosik.

JANOSIK: Wszyscy z nosami w komputerach. Ha! Nikt mnie tu nie dorwie.

Głowę podnosi Batman.

BATMAN: Czy aby na pewno?

JANOSIK: O nie! To przecież Batman!

Krótką gonitwa. Przebiegają z jednej strony na drugą i z powrotem.

JANOSIK: Zmęczyłem się. Poddaję się...

Wchodzi Księżniczka.

KSIEŻNICZKA: Jak mogłeś mnie tak oszukać? Uwierzyłam ci. Podałeś się za kogoś innego...

Janosik dostrzega Księcia.

JANOSIK: Hahaha! To ten koleś, któremu wysłałem link do tego straszego artykułu, w dodatku z wirusem.

BATMAN: No pięknie. Mamy kolejny zarzut. Rozpowszechnianie szkodliwych treści. Oj, Janusz, prędko nie wyjdiesz...

KSIEŻNICZKA: Zabierasz go do swojej jaskini?

BATMAN: Co takiego?

KSIEŻNICZKA: Batman ma swoją jaskinię.

BATMAN: *(śmieje się)*

KSIEŻNICZKA: Serio jesteś Batmanem?

BATMAN: Chyba żartujesz. Krzysiek – komisarz policji. Postawimy Januszowi zarzuty i drogą sądową załatwimy zwrot pieniędzy. Po prostu lubię czasem, w wolnej chwili obejrzeć Batmana...

KSIEŻNICZKA: To skąd masz tyle siły?



Projekt dofinansowany przez Komisję Europejską w ramach programu “ERASMUS +”
Tytuł projektu „Teatr w walce z wirtualnymi zagrożeniami”

BATMAN: Bo nie siedzę ciągle przed ekranem. Uprawiam sport, wychodzę na świeże powietrze. Komputera używam tylko w najpilniejszych sprawach.

KSIĘŻNICZKA: A czy możesz pomóc temu chłopakowi?

WSZYSCY: Księżciowi!

BATMAN: Szkoda, że obydwójce nie byliście nieco bardziej ostrożni... Ale oczywiście – zadbamy o usunięcie złych treści, a do hejterów się odezwiemy... Najbardziej pomóc mu możesz jednak ty.

KSIĘŻNICZKA: Ja?

BATMAN: Tak, ty.

WRÓŻKA: I nagle księżniczka zrozumiała, że prawdziwą księżniczką może być nie w życiu wirtualnym, nie za ekranem komputera, lecz... w prawdziwym życiu, z prawdziwym człowiekiem – Księżciem, który miał na imię Henio. Zabrała go na spacer. Maciek początkowo męczył się bez komputera i telefonu – był chyba trochę uzależniony – ale szybko zrozumiał, że prawdziwe szczęście dać mu może obecność drugiego człowieka... A telefon i internet? Oboje stali się bardziej ostrożni. Unikali podawania swoich danych, odbierania telefonów z zastrzeżonych numerów... Pamiętaj – w Internecie, jak w bajce, każdy może być niemal kim zechce. Bajki niech jednak pozostaną bajkami. A Ty, po prostu, pozostań sobą w PRAWDZIWYM ŚWIECIE!

Scena VIII

Sekwencja na Zoomie lub montaż różnych ujęć w realnym świecie – każdy po kolei mówi, jak lubi spędzać wolny czas?

Piosenka

„Theater in the fight against virtual threats”
2019-1-PL01-KA204-065588

This project has been funded with support from the European Commission.

This publication [communication] reflects the views only of the author, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein.